



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX (spr.)

Sędziowie: SO XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

SR del. XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Protokolant: sekr. sądowy

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa XXXXXX i XXXXXX

przeciwko XXXXXX S.A. w Warszawie

o zapłatę

na skutek apelacji stron

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie

z dnia 16 stycznia 2015 r., sygn. akt I C 1457/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądza od XXXXXX S.A. w Warszawie solidarnie na rzecz XXXXXX i XXXXXX kwotę 10 449 (dziesięć tysięcy czterysta czterdzieści dziewięć) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz w punkcie III w ten sposób, że zasądza od XXXXXXu S.A. w Warszawie solidarnie na rzecz XXXXXX i XXXXXX kwotę 3 395 (trzy tysiące trzysta dziewięćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala apelację pozwanego;
3. zasądza od XXXXXX S.A. w Warszawie solidarnie na rzecz XXXXXX i XXXXXX kwotę 1 723 (jeden tysiąc siedemset dwadzieścia trzy) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 maja 2014 r. XXXXXX i XXXXXX wnieśli o zasądzenie od pozwanego XXXXXX spółki akcyjnej z siedzibą w Warszawie kwoty 19.559,29 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 9 110,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2014 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 314,64 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Rejonowego:

W dniu 27 stycznia 2011 r. między XXXXXX, XXXXXX a XXXXXX S.A. w Warszawie została zawarta umowa numer BHL013043231/2011 o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „mPlan” waloryzowany kursem EUR na kwotę 774 000 zł na okres 358 miesięcy.

W § 3 umowy kredytu zawarty został katalog możliwych sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu, spośród których przy podpisywaniu umowy został zaznaczony sposób zabezpieczenia wskazany w ustępie 4. wskazanego zapisu umowy, tj. zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu kredytu w TU XXXXXX S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Zgodnie z treścią § 3 ust. 4 umowy kredytu, jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia, licząc od dnia uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy kredytu (w sytuacji, w której kredyt wypłacany był w transzach), nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ochrona ubezpieczeniowa podlega przedłużeniu na kolejny 36-miesięczny okres, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 180 miesięcy. Kredytobiorca upoważniał bank do pobrania kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu w wysokości 4,5% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem, tj. 10.449,00 zł, w tym także w przypadku przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej z rachunku wskazanego w § 7 umowy bez

odrębnej dyspozycji. Kwota kredytu objęta ubezpieczeniem niskiego wkładu wynosiła 232 200 zł.

Podstawą zawarcia umowy kredytu był wniosek kredytowy złożony przez XXXXXX i XXXXXX w dniu 22 grudnia 2010 r. sporządzony na formularzu udostępnionym przez XXXXXX S.A. z siedzibą w Warszawie. Wnioskowana kwota kredytu wynosiła 774 000 zł, zaś okres kredytowania określony został na 358 miesięcy. Jako docelowe zabezpieczenie spłaty kredytu wskazana została hipoteka na nieruchomości, przy czym przedmiot kredytowania stanowić miał jednocześnie przedmiot zabezpieczenia. W przedmiotowym wniosku, jako zabezpieczenie przejściowe kredytu, zaproponowane zostało między innymi ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Do wniosku kredytowego dołączone zostało oświadczenie XXXXXX i XXXXXX, zgodnie z którym wyrazili oni zgodę na udostępnienie przez XXXXXX S.A. w Warszawie TU XXXXXX S.A. z siedzibą w Warszawie informacji stanowiących ich dane osobowe oraz objętych tajemnicą bankową, zawartych w dokumentacji kredytowej, zebranej przez XXXXXX S.A. przed zawarciem i w trakcie trwania umowy kredytowej, w celu wykonania Generalnej Umowy Ubezpieczenia Niskiego Wkładu w Kredytach i Pożyczkach Hipotecznych zawartej przez TU XXXXXX S.A. i XXXXXX S.A. Wyrażenie powyższej zgody niezbędne było do zawarcia i realizacji umowy ubezpieczenia.

Decyzją kredytową z dnia 25 stycznia 2011 r. nr BHL013043231 XXXXXX S.A. w Warszawie przyznał XXXXXX i XXXXXX kredyt w wysokości 774 000 zł. Jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano hipotekę kaucyjną na nabywanej nieruchomości oraz ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w TU XXXXXX. Poza poprawkami redakcyjnymi treść decyzji kredytowej oraz wewnętrzna systematyka, od części dotyczącej danych kredytobiorcy do § 5 - wypłata kredytu włącznie, została zawarta w brzmieniu niezmiennym w treści umowy kredytowej nr BHL013043231/2011 zawartej przez strony w dniu 25 stycznia 2011 r.

Umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „mPlan” została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez Bank. Postanowienia umowy nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. XXXXXX i XXXXXX nie zostali poinformowani o sposobie obliczania składki wskazanego wyżej ubezpieczenia. W treści umowy zawarto oświadczenie, że zapoznali się oni z postanowieniami „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów” i uznali jego wiążący charakter.

Pozwany XXXXXX S.A. w Warszawie pobrał od kredytobiorców kwotę 10 449 zł tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w dniu 2 lutego 2011 r.

W dniu 31 marca 2014 r., w związku z odnowieniem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na kolejny okres ubezpieczeniowy, XXXXXX S.A. w Warszawie pobrał z rachunku bankowego kredytobiorców kwotę w wysokości 9 110,29 zł tytułem kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu za kolejny okres ochrony ubezpieczeniowej.

Wezwaniem do zapłaty z dnia 9 kwietnia 2014 r. XXXXXX i XXXXXX wezwali XXXXXX S.A. w Warszawie do zapłaty na ich rzecz kwoty 19 559,29 zł tytułem zwrotu zapłaconych przez nich kwot na pokrycie kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu udzielonego na podstawie umowy nr BHL013043231/2011 o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „mPlan” waloryzowany kursem EUR z dnia 27 stycznia 2011 r.

Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu realizowane było na podstawie generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych nr 00/09/357/5782217 zawartej w dniu 14 stycznia 2010 r. przez XXXXXX S.A. w Warszawie z Towarzystwem Ubezpieczeń XXXXXX S.A. z siedzibą w Warszawie. Umowa zawarta została na czas nieokreślony. Jak stanowił § 4 ust 1 umowy stawka składki ubezpieczeniowej należnej z tytułu ubezpieczenia kredytu lub pożyczki wynosiła 4,5% ubezpieczonej części kwoty kredytu lub pożyczki za 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jak natomiast stanowił ust. 2 składka ubezpieczeniowa płatna była jednorazowo za cały okres ubezpieczenia z góry. Zgodnie z treścią § 4 ust. 4 umowy przekazywanie składki z Banku do agenta firmy XXXXXX odbywało się za pomocą jednego zbiorczego przelewu bankowego, w kwocie wskazanej na polisie zbiorczej wystawionej przez XXXXXX S.A. Podstawą naliczenia składki była kwota niskiego wkładu w dniu wypłaty kredytu lub pierwszej transzy (ust. 6). Z ust. 7 wynikało natomiast, że w przypadku kontynuacji ubezpieczenia składka jest naliczana od kwoty niskiego wkładu niespłaconego przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę. W § 4 ust. 9 wskazane zostało, że wysokość składki jest ustalana na podstawie stawki określonej w umowie obowiązującej w dniu opłacania składki. Składka zaś za niewykorzystany okres ochrony ubezpieczeniowej podlegała zwrotowi w wysokości proporcjonalnej do niewykorzystanego okresu ubezpieczenia przez Bank na podstawie rejestru korygującego przesyłanego do agenta firmy XXXXXX do 20. dnia miesiąca kalendarzowego. Zwrot składki następował w terminie 10 dni roboczych od dnia otrzymania przez agenta firmy XXXXXX powyższego rejestru (§4 pkt. 12).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy częściowo uwzględnił powództwo.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji oparł o przepis art. 385¹ k.c., art. 405 k.c. i art. 410 § 2 k.c. oraz powiązane z nimi orzecznictwo sądów powszechnych, w szczególności wyroki Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie w sprawach o sygn. akt: XVII AmC 2600/11 i XVII AmC 624/09.

Sąd Rejonowy dokonał kontroli incydentalnej wskazanego przez stronę powodową zapisu umowy i uznał, że w niniejszej sprawie istniały podstawy do uznania, że zapis umowy kredytowej nr BH013043231/2011 z dnia 27 stycznia 2011 roku, stanowił niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu przepisu art. 385¹ k.c., jednakże jedynie w zakresie w jakim upoważniał pozwany bank do pobrania od kredytobiorcy kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu, tj. kwoty składki na ubezpieczenie niskiego wkładu w przypadku przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej na kolejny okres, bez odrębnej dyspozycji kredytobiorcy.

Natomiast, w zakresie zapisu umowy zawartego w § 3 ust. 4, dotyczącego upoważnienia Banku do pobrania od kredytobiorcy kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu w wysokości 4,5% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem w wysokości 10 449 zł, stanowiącej sumę składek ubezpieczenia niskiego wkładu za okres początkowych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia liczonego od dnia uruchomienia kredytu, nie można mówić o abuzywności, z uwagi na niespełnienie przesłanek wskazanych w treści przepisu art. 385¹ k.c. W ocenie Sądu pierwszej instancji przedmiotowy zapis umowy we wskazanym zakresie był sformułowany w sposób niejednoznaczny i niezrozumiały dla konsumenta. Zawierał nie tylko procentowe określenie kwoty jaką kredytobiorca zobowiązany był uiścić na rzecz banku z tytułu kosztów zabezpieczenia kredytu z powodu zwiększonego ryzyka jego spłaty w pierwszym okresie ochrony ubezpieczeniowej, ale także łączna kwota składek na ubezpieczenie niskiego wkładu została w nim wskazana kwotowo, tj. wprost. Co więcej, uznał ww. zapis za sformułowany w sposób zgodny z dobrymi obyczajami i nienaruszający interesy powodów, gdyż kwota kosztów ubezpieczenia oraz sposób jej wyliczenia zostały im wskazane wprost w umowie, zaś umowa, przed jej podpisaniem, została powodom przedstawiona do zapoznania a następnie jej warunki zostały przez powodów zaakceptowane, poprzez jej podpisanie.

Odnosnie zaś spełnienia się przesłanek wskazanych w treści przepisu art. 385¹ k.c. w zakresie w jakim upoważniał bank do pobrania od kredytobiorcy kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu, tj. kwoty składki na ubezpieczenie niskiego wkładu, w przypadku przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej na kolejny okres bez odrębnej dyspozycji kredytobiorcy, Sąd Rejonowy uznał przedmiotowy zapis za nieodnoszący się do

świadczenia głównego, a nadto świadczenie, którego dotyczył nie zostało w jego treści określone w sposób jednoznaczny. Sąd pierwszej instancji zauważył również, że wbrew stanowisku strony pozwanej, powołane przez niego dowody w postaci Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych oraz decyzji kredytowej nie precyzowały dokładnie uprawnień ani obciążeń, jakie miałyby wynikać dla powodów z treści postanowienia zawartego w § 3 ust. 4 umowy kredytowej.

Tak sformułowany przepis nie przyznawał konsumentowi żadnych uprawnień w zakresie oceny zasadności kontynuowania umowy ubezpieczenia po upływie początkowych 36 miesięcy okresu kredytowania – brak w jego treści jakiegokolwiek zapisu wskazującego, na jaki okres umowa ubezpieczenia niskiego wkładu zostanie automatycznie przedłużona po upływie 36 miesięcy. W zapisie tym przewidziano jedynie maksymalny okres trwania ubezpieczenia, który został określony na 180 miesięcy, w ramach tego limitu pozwany mógł zatem faktycznie dowolnie przedłużać ochronę ubezpieczeniową, zaś konsument nie miał na takie decyzje żadnego wpływu. Przedmiotowe postanowienie nie zawierało zatem dostatecznie jasnych i precyzyjnych informacji pozwalających kredytobiorcy na uzyskanie szczegółowej wiedzy, jak faktycznie będą kształtowały się koszty ubezpieczenia oraz jak długo będzie on zobowiązany do refundowania ich pozwanemu jeżeli w ciągu 36 miesięcy od dnia podpisania umowy kredytowej nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Kredytobiorca nie był zatem w stanie kontrolować prawidłowości czynności podejmowanych przez Bank związanych zarówno z zawieraniem umowy ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy, pomimo że to właśnie kredytobiorca ponosił koszty z tego tytułu.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że we wskazanym wyżej zakresie treść § 3 ust. 4 umowy kredytowej zawierała postanowienie kształtujące prawa a przede wszystkim obowiązki powodów w sposób nie dający się zweryfikować.

W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, jakoby powodowie samodzielnie dokonali wyboru zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego poprzez zaznaczenie odpowiedniego pola w umowie. Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż wybór ten był jedynie pozorny, a powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na wybór formy zabezpieczenia czy też warunków owej umowy ubezpieczenia.

Sąd pierwszej instancji za słuszne również twierdzenie strony powodowej, że kwestionowane postanowienie umowy kredytowej skutkowało rażącym naruszeniem

interesów konsumenta, bowiem kształtowało jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. W niniejszej sprawie już samo nieprzedstawienie powodowi treści umowy ubezpieczenia uznać należało za dokonane z naruszeniem dobrych obyczajów. Wskazać należało, że powodowie w istocie dysponowali jedynie oświadczeniem pozwanego odnośnie do pokrycia przez niego rzekomych kosztów ubezpieczenia, nie posiadając jednakże wiedzy za co naprawdę ponoszą koszty.

O odsetkach od kwoty zasądzonej orzeczono zgodnie z art. 481 § 1 k.c.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując stosunkowego rozliczenia kosztów.

Od powyższego orzeczenia obie strony wniosły apelację.

Powodowie zaskarżyli je w zakresie jego punktu II i III, zarzucając naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów zebranych w sprawie, dokonaną w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, skutkującą błędnym ustaleniem faktycznym, że zapis umowy kredytowej w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie narusza rażąco interesów konsumenta;
2. art. 385¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie w odniesieniu do zapisów umowy kredytowej odnoszących się do konieczności pokrycia składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego;
3. art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie w odniesieniu do uiszczonej składki przez uznanie, iż uiszczenie przez powodów kwoty 10 499 zł tytułem zwrotu pozwanemu kosztów składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego nie wzbogaciło bezpodstawnie pozwanego.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz powodów całości kosztów postępowania w obu instancjach.

Pozwany zaskarżył ww. wyrok w zakresie pkt I i III, zarzucając naruszenie:

1. art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i nierozważenie wszechstronnie wszystkich okoliczności sprawy poprzez:
 - a. częściowe pominięcie dowodu z zeznań powódki w zakresie, w jakim zeznała, że nie czuła się przez pozwanego bank oszukiwana,

- b. uznanie, że postanowienia umowne oraz załączonego regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych nie precyzują dokładnie uprawnień oraz obciążeń, jakie miałyby wynikać dla powodów w związku z ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego,
 - c. uznanie, że korzyść objęcia ochroną ubezpieczeniową podwyższonego ryzyka była jednostronna i tylko pozwany bank korzystał z ochrony,
 - d. wyprowadzenie z postanowienia § 3 ust. 4 umowy kredytu w zakresie dotyczącym przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej, że brak jest zapisu wskazującego, na jaki okres umowa ubezpieczenia niskiego wkładu własnego automatycznie przedłuża się po upływie 36 miesięcy;
2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku, gdyż nie zostało wskazane dlaczego postanowienie § 3 ust. 4 umowy w części dotyczącej przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej za rażąco naruszające interes powodów, jako konsumentów;
 3. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;
 4. art. 385² k.c. poprzez jego niezastosowanie i dokonanie oceny postanowienia § 3 ust. 4 umowy z pominięciem okoliczności zaistniałych przy zawieraniu umowy kredytu;
 5. art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powodowie udowodnili, iż postanowienie § 3 ust. 4 umowy jest rażąco naruszające interes powodów, jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów zasługiwała w całości na uwzględnienie, zaś apelacja pozwanego podlegała w całości oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego postanowienie umowne § 3 ust. 4 w całości stanowi klauzulę abuzywną w rozumieniu art. 385¹ k.c. Niewątpliwie, jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie zostało ono indywidualnie uzgodnione. W tym zakresie poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne uznać należało za prawidłowe.

Przede wszystkim właściwym było uznanie zeznań powódki za wiarygodne w zakresie, w jakim wskazywała, iż nie została poinformowana o możliwości wyboru innej

formy zabezpieczenia kredytu niż w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu oraz w zakresie braku przedstawienia warunków zawartej przez bank umowy ubezpieczenia. Pozwany nie przedstawił bowiem żadnych dowodów, aby postanowienie § 3 ust. 4 podlegało negocjacom czy też, że powodowie mieli możliwość wybrania innej formy zabezpieczenia kredytu, jak na przykład poprzez ustanowienie dodatkowej hipoteki na już posiadanym przez nich lokalu. Początkowo zgłoszony dowód z zeznań świadków –XXXXXX i XXXXXX – został przez stronę pozwaną cofnięty na rozprawie w dniu 21 listopada 2014 r.

Podkreślić przy tym należy, iż konstrukcja formularza wniosku nie stanowi wystarczającego dowodu na posiadanie przez powodów wyboru co do formy zabezpieczenia. W swoich zeznaniach powódka wskazywała, iż pytała się doradcy za pośrednictwem którego zawierana była umowa, o możliwość zabezpieczenia kredytu w inny sposób, niż za pomocą ubezpieczenia niskiego wkładu. Na swoje pytania otrzymywała jedynie zdawkowe odpowiedzi, iż kredyt zostanie jej i jej mężowi udzielony jedynie przy zabezpieczeniu w formie ubezpieczenia niskiego wkładu. Wynika z tego, że niezależnie od tego, iż z konstrukcji formularza można by było wywnioskować, że powodowie mieli wybór sposobu zabezpieczenia, to faktycznie takiego wyboru zostali pozbawieni. Z zeznań powódki wynikało, że doradca jednoznacznie stwierdził, że kredyt zostanie im udzielony jedynie wraz z ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego i żadna inna forma zabezpieczenia nie wchodzi w rachubę.

Powyższe okoliczności w ocenie Sądu Okręgowego świadczą o tym, że rzeczywistym zamiarem XXXXXu nie było zabezpieczenie zawieranej umowy kredytu m.in. poprzez ubezpieczenie niskiego wkładu, ale udzielenie kredytu wyłącznie z takim ubezpieczeniem. Gdyby bowiem chodziło o rzeczywiste zabezpieczenie interesu pozwanego banku, w okolicznościach niniejszej sprawy, niezasadnym byłoby odmówienie dokonanie zabezpieczenia w formie dodatkowej hipoteki na innym posiadanym przez kredytobiorców mieszkaniu.

Nie ulega również wątpliwości, iż postępowanie pozwanego banku w zakresie nieudzielenia powodom pełnych informacji dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu, uznać należało za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu Rejonowego, że oznaczenie kwotowo wysokości składki za pierwszy okres pozbawia to postanowienie umowne przymiotu abuzywności. Strona powodowa w dalszym ciągu nie była świadoma, że to nie ona jest stroną umowy ubezpieczenia pomimo uiszczania określonej składki. Ponadto powodowie nie zostali poinformowani o warunkach na jakich zawarto umowę ubezpieczenia, w tym w szczególności, iż w przypadku spełnienia się zdarzenia

określonego w umowie ubezpieczenia, odpowiedzialność za ewentualną szkodę w dalszym ciągu ponoszą powodowie oraz, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu w zakresie wkładu własnego, uiszczona przez nich uprzednio składka zostanie im zwrócona. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że zawierana umowa ubezpieczenia była zawierana przez pozwany bank za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego działającego, jako spółka kapitałowo z nim powiązana i któremu zapłacona została prowizja.

W ocenie Sądu Okręgowego, spełniła się również przesłanka rażącego naruszenia przez pozwanego interesów konsumenta, o jakiej mowa w art. 385¹ § 1 k.c. Niewątpliwie w tym przypadku zachodził brak ekwiwalentności świadczeń, bank niezasadnie obciążył powodów kosztami umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, mimo, że mogli oni dodatkowo zabezpieczyć udzielany im kredyt w inny sposób. Nie było w tym wypadku podstaw do obciążania powodów kolejnym, wysokim kosztem umowy ubezpieczenia niskiego wkładu. Jeżeli pozwany Bank chciał w ten sposób dodatkowo zabezpieczyć swoje interesy to powinien pokrywać ewentualne koszty tego typu umowy ubezpieczenia lub w sposób jasny i uczciwy wskazać, że jest to warunek konieczny do udzielenia kredytu bez wpłaty wkładu własnego, dać tym samym powodom możliwość wyboru czy zdecydować się na takie rozwiązanie czy też nie.

Reasumując celem powyższego postanowienia umownego nie było wyłącznie zabezpieczenie braku wkładu własnego ale też osiągnięcie przez bank dodatkowej korzyści w postaci prowizji od umowy ubezpieczenia otrzymanej przez spółkę kapitałowo powiązaną z pozwanym bankiem, a zatem pośrednio przez sam bank. Inaczej nie da się wytłumaczyć, pozostając w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego swego rodzaju przymuszenia kredytobiorcy do takiego a nie innego sposobu zabezpieczenia kredytu, powodującego dodatkowe finansowe obciążenie dla konsumenta.

W ocenie Sądu Okręgowego, powyżej wskazane okoliczności, świadczą, iż postanowienie § 3 ust. 4 umowy kredytu z dnia 27 stycznia 2011 r., również w zakresie nałożenia na powodów obowiązku uiszczenia kwoty pierwszej składki ubezpieczenia w wysokości 10 449 zł, jest postanowieniem niedozwolonym.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż uiszczenie przez powodów na rzecz pozwanego banku kwoty 10 449 zł stanowiło świadczenie nienależne, w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Zgodnie bowiem z ww. przepisem świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Wskutek uznania postanowienia

§ 3 ust. 4 umowy kredytowej za klauzulę abuzywną doszło do upadku podstawy uiszczonego przez pozwanego świadczenia. Spełniły się zatem przesłanki uzasadniające nałożenie na pozwanego bank obowiązku zwrotu nienależnie uzyskanej kwoty.

Z powyższych względów należało zmienić zaskarżone orzeczenie, poprzez zasądzenie na rzecz powodów również kwoty 10 449 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej licznymi od dnia wniesienia pozwu, stosownie do art. 481 § 1 k.c.

Wobec tego, iż powyższa zmiana doprowadziła do uwzględnienia żądania pozwu w całości, koniecznym stało się również poczynienie zmiany w zakresie orzeczenia o kosztach postępowania przez Sądem pierwszej instancji poprzez zasądzenie na rzecz powodów całości poniesionych przez nich kosztów. Koszty te obejmowały opłatę od pozwu w wysokości 978 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość ustalono w oparciu o przepis § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radcy prawnego oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (2 400 zł).

Dlatego Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok jak w pkt 1 sentencji.

W konsekwencji powyższych ustaleń, skutkujących uwzględnieniem apelacji powodów w całości, było oddalenie apelacji pozwanego, jako całkowicie nieuzasadnionej. Wskazać należy, iż poza dokonaniem odmiennej oceny prawnej w zakresie roszczenia zasądzenia kwoty 10 449 zł odpowiadającej pierwszej składce ubezpieczenia oznaczonej wprost w umowie, Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, jak również ich ocenę prawną skutkującą zasądzeniem od pozwanego na rzecz powoda kwoty 9 110,29 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w ustawowej wysokości liczonymi od dnia wniesienia pozwu.

W powyższym zakresie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego i wyciągnął z niego właściwe wnioski. Zważyć należy, że skuteczne naruszenie przez sąd art. 233 § 1 k. p. c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r., sygn. akt II UK 154/09 niepublikowany; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 września 2009 r., sygn. akt IV CSK 290/09, niepubl.). Pozwany nie wykazał powyższych okoliczności, ograniczając się jedynie do odmiennej oceny zeznań powódki i treści § 3 ust. 4 umowy kredytu. Sąd Rejonowy wbrew twierdzeniu Skarżącego nie

pominał części zeznań powódki w zakresie w jakim zeznała, że nie czuła się przez pozwanego bank oszukana. Dla oceny czy dane postanowienie umowne jest niedozwolone w świetle art. 385¹ k.c. nie ma znaczenia subiektywne poczucie krzywdy czy oszukania, bowiem do subiektywnych odczuć konsumenta przy zawieraniu danej umowy ten przepis w ogóle się nie odnosi, dlatego też w tym zakresie zaznania te nie miały znaczenia dla ustalenia istotnych okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej i poprawnej oceny treści w.w. postanowienia umownego. Wbrew zarzutom apelacji postanowienie to nie precyzuje uprawnień i obciążeń jakie wynikają z umowy ubezpieczenia wkładu własnego ani nie precyzuje na jaki okres, po wskazanych kolejnych dwóch określonych na 36 miesięcy okresach, umowa to ulegnie przedłużeniu. Prawidłowo zatem sąd I instancji uznał, że tych okolicznościach kredytobiorca nie był w stanie skontrolować prawidłowość podejmowanych przez bank czynności związanych z zawieraniem umowy ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy czasu mimo, że to klient banku ponosi z powyższego tytułu koszty. Powyższych uprawnień i obowiązków nie precyzowały również pozostałe dołączone przez bank dokumenty w postaci regulaminu i decyzji kredytowej. Oba te dokumenty zostały prawidłowo ocenione przez Sąd Rejonowy. Żaden z tych dokumentów nie określał rzeczywistego zakresu ochrony ubezpieczeniowej, nie zostały w nim wskazane wypadki objęcia tą ochroną oraz ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, nie wskazano w jakich wypadkach i do jakiej kwoty ubezpieczycielowi przysługuje roszczenie regresowe do powodów w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego i wypłaty odszkodowania Bankowi. Ponadto należy podkreślić, że powodowie nie otrzymali decyzji kredytowej na którą powołuje się Skarżący, zatem poza w.w. okolicznościami nie może być ona brana pod uwagę przy ustalaniu okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia. Co od ostatniego zarzutu tj. błędnej oceny, że powodowie nie odnieśli korzyści z objęcia ich ochroną ubezpieczeniową, jest on również niezasadny w świetle poczynionych wyżej przy apelacji powodów ustaleń.

Bezpodstawny jest również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu orzeczenia oceny niektórych dowodów i wskazania przyczyn dla których Sąd odmówił im wiarygodności i mocy dowodowej. Strona może zarzucać naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. tylko w wyjątkowych sytuacjach, w których uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia (*vide: postanowienie SN z dn. 21 listopada 2001 r., sygn. akt I CKN 185/01; wyrok SN z dn. 18 marca 2003 r., sygn. akt IV CKN 1862/00; wyrok SN z dn. 5 października 2005 r.,*

sygn. akt I UK 49/05). W niniejszej sprawie uzasadnienie wyjaśnia w sposób wyczerpujący motywy przyjętego stanowiska będącego podstawą rozstrzygnięcia.

Wobec niezasadności zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania, niezasadne są także zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego. Jak już wyżej wskazano Sąd Okręgowy w całości podzielił ocenę prawną dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych.

Odnosnie naruszenia przepisów art. 385¹ § 1 k.c. wypowiedział się już wyżej.

Co do naruszenia treści art. 385² k.c. należy tylko dodatkowo wskazać, że sąd I instancji dokonał oceny postanowienia umownego zgodnie z tym przepisem tj. według stanu z chwili zawarcia umowy, co wynika niezbicie z całości materiału dowodowego przedstawionego przez strony. Sąd szczegółowo ustali i ustosunkował się do kolejnych etapów prowadzących do ostatecznego zawarcia umowy kredytu oraz okoliczności podpisania tej umowy przez powodów w dniu 27 stycznia 2011 r.

Odnosnie ostatniego zarzutu tj. naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 6 k.c. jest on również chybiony. Powodowie wykazali bowiem, że § 3 ust. 4 umowy kredytu jest sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy w zakresie w jakim ciężar dowodu spoczywał na nich.

Wobec powyższego, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego w pkt 2 sentencji.

W przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy określoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Koszty te obejmowały opłatę od apelacji należną w wysokości 523 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1 200 zł, stosownie do § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 ww. rozporządzenia.

SSR (del.) XXXXXXXXXX

SSO XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

SSO XXXXXXXXXXXXXXXX